

# ROLNIK



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“.

Rok II.

Nowemiasto, dnia 26. lipca 1928.

Nr. 28

## Tegoroczne „Dożynki“ w Spale.

Roku ubiegłego zapoczątkowana została nowa i nieznana dotąd na ziemiach polskich uroczystość rolnicza pod nazwą „Dożynek” u nas również określaną zwanych.

Uroczystość ta odbyła się w letniej rezydencji Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale, gromadząc tysięczne rzesze rolników, gospodyń i młodzieży wiejskiej z różnych okolic Państwa w barwnych strojach ludowych, przyczem w myśl programu, delegacje poszczególnych grup rolniczych, defilując przed Gospodarzem Państwa, złożyły Mu w darze poświęcone tradycją wiejską wieńce ze zbóż i kwiatów, popisując się równocześnie tańcem, śpiewem, muzyką, żywym słowem i innymi produkcjami artystycznymi.

Owa zeszłoroczna uroczystość, będąca pięknem i nader trafnym pomysłem, zarówno pod względem treści jak i formy, wywarła na wszystkich uczestników podniosłe i miłe wrażenie, zjednywując sobie również całkowite uznanie Głowy Państwa. Jeżeli jednak obchód zeszłoroczny jako pierwszy z kolei, nie mógł być jeszcze dostatecznie liczny, to należy być pewnym, iż okazalej pod każdym względem wypadną tegoroczne dożynki u Pana Prezydenta, w których ma wziąć udział cały zorganizowany zespół rolników polskich.

Oto już bowiem w pierwszych dniach czerwca rb. wszystkie organizacje rolnicze z polecenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zaproszone zostały do wzięcia udziału w uroczystościach dożynkowych jakie odbyć się mają również w Spale w dniach 26 i 27 sierpnia rb.

Odnosne pismo przesłane zostało również i do Pom. Tow. Rolniczego w Toruniu.

Z pisma tego dowiadujemy się, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej zaprasza rolników całej Polski a więc i Pomorza do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w „Dożynkach”, które jako tradycyjne święto rolnicze

będą urządzone corocznie. Zważywszy, iż jednym z celów „Dożynek” jest utrzymanie tradycji zwyczajów i strojów ludowych — pożądanym będzie jaknajliczniejszy udział rolników w swych barwnych strojach, oraz przygotowanie wszystkich tradycyjnych obrzędów dożynkowych, jakie zachowały się w poszczególnych okolicach kraju.

Obchód „Dożynek” ma być połączony również z zawodami sportowymi młodzieży, których znaczenie docenia w szczególności Pan Prezydent Rzeczypospolitej. To też urządzone zostanie w Spale specjalne boisko, na którym rozegrane zostaną zawody.

Celem wzięcia udziału w „Dożynkach” projektuje Pom. Tow. Rolnicze, aby każdy powiat względnie dwa sąsiednie zorganizowali drużynę dożynkową, składającą się z kilkunastu czy kilkudziesięciu osób, które będą mogły w oznaczonym dniu wspólnie jako delegacja Pomorskiego Tow. Rolniczego wyruszyć do Spaly. O ileby gdzie się zachowały jakie resztki strojów ludowych, pożądanym byłoby, żeby choć część drużyny przybyło w tych strojach. Uwzględnić należy też okolicznościowe piosenki dożynkowe, które zachowały się w poszczególnych miejscowościach Pomorza.

W powiecie lubawskim zorganizowaniem drużyny zajmuje się Zarząd Pow. Pom. Tow. Roln. W tym celu zwołuje konferencję prezesów Kółek Rolniczych.

Zaś zainteresowanych dożynkami, prosimy, ażeby niezwłocznie zgłosili swój udział w „Dożynkach” u prezesa swego Kółka.

Dla informacji podajemy, że zniżka kolejowa przysługiwać będzie wszystkim uczestnikom dożynek w drodze powrotnej, ze Spaly do miejsca zamieszkania w wysokości 66% ceny biletu kolejowego. W Spale zaś uczestnicy są gośćmi Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Każdy uczestnik winien mieć pieniądze w kwocie 20 zł,— na przejazdy kolejowe w obydwie strony po uwzględnieniu zniżek kolejowych (z Torunia do Spaly i z powrotem) oraz zabrać z sobą wikt lub odnośną kwotę na utrzymanie przez dwa dni w drodze.

Zarząd Pow. P. T. R. nie wątpi, iż rolnicy tutejsi wezmą liczny udział w „Dożynkach”, i zadokumentują tem swoją zwartość szeregów i sprawność organizacyjną.

Wkońcu dodajemy, że kto był ubiegłego roku gościem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale, ten może powiedzieć, że pieniądze wydane na podróż, nie były groszem wyrzuconym na marne, albowiem nie łatwo być uczestnikiem „Dożynek” i gościem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i widzieć delegacje w różnorodnych barwnych strojach ludowych z całej Polski, począwszy od morza Polskiego, skończywszy hen na wachodnich ramiężach Polski.

Blizsze szczegóły poda się uczestnikom wycieczki w najbliższym czasie.

## Pokazy hodowlane pow. lubawskiego.

W dniu 14 lipca r. b. za staraniem Zarządu Pow. Pom. Tow. Roln. urządzono przy współudziale Pom. Izby Rolniczej pod protektoratem Wydziału Powiatowego, propagandowy pokaz bydła, koni, świń oraz drobiu. Komisja, w skład której wchodzili, z ramienia Pow. Tow. Roln. p. K. Lambert, z ramienia Wydziału Powiat. p. K. Jarzębski, z ramienia Pom. Izby Roln. p. inż. Skrzypek, dobrała do swego grona p. Romana Tadeusza z Krzemienia, p. Richardta z Czachówek, p. Szczepańskiego z Zajaczkowa, p. Otrębskiego ze Skarlina oraz p. Holatza z Buczka, wybrała na przewodniczącego Komisji p. K. Lamberta z Jakóbkowa, na sekretarza p. Kabata, byłego absolwenta szkoły Rolniczej w Byszwałdzie.

Klasyfikacja oparta była na instrukcji Ministerstwa Rolnictwa, określającej ocenę bydła na podstawie punktacji, przyczem za cechy użytkowe, jak wysokość wydajności mleka, procentu tłuszczu, otrzymają obory najwyższą punktację, dalej cechy budowy, grubość skóry, owłosienia mniejszą punktację, a najniższą, za umaszczenie i za cechy drugorzędne znaczenia.

Materiał stadników, przedstawiony komisji, był na ogół dobry, za wyjątkiem kilku, źle za młodu odżywianych, nie używających ruchu i wskutek tego oniewyrobionych mięśniach albo o chorowitym wyglądzie sztuk, które komisja z miejsca zdyskwalifikowała, — wszystkie zostały przyjęte, a niektóre nawet nagrodzone honorowemi lub pieniężnemi nagrodami.

Trzy stadniki, a mianowicie: p. Richardta, p. Lamberta i p. Kochalskiego z Szwarcenowa, zostały uwiecznione kwiatami, jako najładniejsze.

Materiał żeński, przedstawiony do premjowania, był stosunkowo lepszy. Nierzadko w włościańskiej hodowli trafiały się krowy bardzo wartościowe, o wybitnie mlecznych cechach i ładnej budowie. Komisja tutaj wyróżniła przez uwiecznienie kwiatami krowy pp.: Dąbrowskiego, Richardta, Krauzego oraz Bartkowskiego.

Niestety drobna własność nie przedstawiła w dostatecznej mierze młodzieży do premjowania i wskutek tego komisja nie mogła sobie wyrobić dostatecznego poglądu, czy hodowla włościańska naszego powiatu ma dobre zadatki na przyszłość. Z większej własności przedstawiony materiał młodzieży był bardzo dobry. Na wyróżnienie zasługiwała młodzież p. Richardta z Czachówek, p. Kleniewskiego z Bielich, p. Holatza z Buczku oraz p. Lamberta z Jakóbkowa.

Z powodu upału tegoż dnia wielu hodowców obawiało się przywieźć na pokaz swą trzodę chlewną. Jednak powiat lubawski jest wielkim producentem trzo-

dy chlewnej, i sprawą, mającą niebywale znaczenie ekonomiczne dla całego powiatu, jest zaopatrzenie go w materiał hodowlany szybko dojrzewający, dobrze się tuczający i zdrowy. Dlatego ostatni pokaz szczególnie trzody chlewnej można uważać za ilościowo niedostateczny, a w interesie ludności rolniczej powiatu lubawskiego byłoby pożądanem, urządzenia specjalnego pokazu świń w czasie na to korzystniejszym.

Na specjalne wyróżnienie zasługiwał knur Wydziału Powiatowego, stacjonowany u p. Jarzębskiego w Krzemieniu. Okaz ten, bardzo szeroki w łędźwiach, o dużych szynkach i głębokiej klatce piersiowej, był ładnym przedstawicielem spiczastousznych dużych Yorkshirów. Również ładnym był knur, należący do Kółka Rolniczego w Lekartach, stacjonowany u p. Szramkiego. Oba te knury pochodzą z hodowli z Czachówek, która to hodowla przedstawiła dwa inne gniazda doskonałych świń.

Domena Samplawa przedstawiła prawidłowo prowadzoną hodowlę szybko dojrzewających Yorkshirów, o krótkich ryjach i stojących uszach.

Maj. Buczek przedstawił dwie kapitalne maciory rasy miejscowej uszlachetnionej, o długich na oczy spadających uszach t. zw. „Klapouchy” oraz parę czyste krwi Yorkshirów i gniazdo mieszańców obu tych ras.

Pan Czarnecki przedstawił czarnego knura rasy Cornwall, które niestety mają coraz mniejsze uznanie w naszej hodowli.

Dwie bardzo ładne maciory, p. Łukaszewskiego z Bratjana wykazują, że skrzyżowana rasa „Klapouchów” i Yorkshirów dają w wyniku materiał bardzo nadający się do tuczania.

Komisja końska uznała, że przedstawiony materiał był bardzo dobry. Na szczególne wyróżnienie zasługuje hodowla w Buczku, dalej młoda, ale coraz lepiej rozszerzająca się hodowla w Bielich p. Kleniewskiego oraz p. Dąbskiej z Sędzic i p. Richardta z Czachówek. Hodowle te przedstawiły całe gniazda do promjowania tj. ogiera, klacz wraz z potomstwem. — Z hodowli małorolnej zostały wyróżnione cztery okazy i nagrodzone pieniężnemi premjami w wysokości 223 zł.

Ogółem nagród honorowych przyznano kilkanaście, a nagród pieniężnych kilkadziesiąt (tylko małorolnym), na kwotę złotych 1246,— z czego z funduszków Wydziału Powiatowego pow. lubawskiego złotych 750,—.

Prace Komisji trwały, wobec b. licznego materiału, bez przerwy od godz. 9 rano do godz. 6 wieczorem.

F. Kabat, sekretarz.

## „Jednodniówka”,

wydana z okazji walnego zebra-  
nia Kółek Rolniczych pow. lubaw-  
skiego, jest po 50 gr do nabycia  
w Sekretarjatach P. T. R.  
w Nowemmieście i w Lubawie  
oraz  
w księgarniach „Drwęcy”  
w Nowemmieście i w Lubawie.

## Zniwa.

Oczekiwany z upragnieniem termin „nowego chleba” w tym roku mocno się opóźni, a choćby i dojrzewanie żyta przy panujących upałach nieco zostało przyspieszone, to i tak conajmniej o 2 tygodnie później niż w lata normalne wyjdziemy z kosą. Żyto kwitło w tym roku 15-go, 17-go czerwca, normalnie dojrzeć powinno w sześć tygodni po kwitnieniu, a zatem początek zniw wypada 1 sierpnia. Jak powiedziałem wyżej, może się o dwa, trzy dni skrócić ten okres, lecz nie więcej i pomimo, że niejeden gospodarz radby jak najprędzej zwinąć się ze zniwami — nie należy się pochopnie brać za kosę — bez sprawdzenia, czy żyto do sprzętu gotowe. Zbytni pośpiech pociąga za sobą tą niedogodność, że żyto zżęte dłużej musi wystawać na polu, a w razie deszczu trudniej wysuszyć.

Po wtóre i na plonie się traci, gdy ziarno jest niedojrzałe. Dopiero tak zwana dojrzałość świdowata, gdy się ziarno na paznokciu łamie, choć jeszcze miękkie, jest tym stopniem dojrzałości, przy którym, ścinając zboże, nie tracimy na plonie. Wtenczas bowiem ziarno się jeszcze może dopełnić, z zapasów w słomie zawartych.

Jeżeli jednak mamy na uwadze zbiór zboża siewnego, to wskazaniem jest doczekać się dojrzałości zupełnej — czyli martwej, kiedy ziarno żyta na pniu wychyla się z kłosa i staje się prawie twarde.

Lecz znów nie należy zbyt długo przetrzymywać zboża na pniu, bo to może spowodować wysypianie się najcenniejszego ziarna.

Ze sposobów sprzętu, najdawniejszy sprzęt sierpem dziś może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych wypadkach, mianowicie: kiedy zboże jest bardzo cenne i nie chcemy nic z pola uronić. Bo nie nleża wątpliwości, że zastosowanie tego, starego, a dziś wobec drożyzny robotnika kosztownego sposobu, najmniej powoduje strat w wykuszaniu się ziarna, zwłaszcza dobrze dojrzałego; przy niektórych znów zbożach, jak np. przy grochu, może być bardzo zalecanym, zważywszy, że groch ma wysoką cenę, a przy szarpaniu go kosą — a potem przy staczaniu — bodaj że go więcej napsuje, czyli że się więcej traci, niż wyniesie zwiększony koszt sprzętu sierpem. Przy zbożach atoli mniej cennych, a nie zanadto przestających, powszechnie stosujemy, kosę. I to jest sposób sprzętu najwłaściwszy. Używanie maszyn żniwnych, jakkolwiek bardzo bywa na rękę fabrykantowi — a i niektórym gospodarzom podoba się, bo modne i przyjemnie się patrzy, jak maszyna na polu trajkocze — nie wiem, czy w naszych stosunkach wytrzymuje rachunek? Toś przecie i sporo grosza trzeba wydać na kupno maszyny i koszt sprzętu nie tańszy, a co najważniejsza, że i psuje się to cacko dosyć często, jeżeli pole nierówne, a obsiane... kamieniami.

A przytem... mało to kłosów naprzecina? a mało namłóci, jeśli tylko zboże pochylone? Tam tytko gdzie już i za drogie pieniądze nie można nająć kośnika — może być usprawiedliwione użycie żniwiarek i to żniwiarek, a nie żniwiarki, bo conajmniej trzeba mieć dwie, żeby w czasie gorętszego żniwa, jeśli coś pęknie, czy sztanga się zerwie, móc, nie przerywając żniwa, drugą tymczasem naprawiać, albo i do miasta posyłać po jakiś trybik, czy zgubioną muterkę. Jeśli już ktoś, mając dużo pieniędzy, chce, się wyróżnić dobranym kompletem maszyn i narzędzi, to niech najprzód nabędzie brone talerzową, ugniatacz, siewnik rzędowy i t. p. — a dopiero na ostatku żniwiarkę.

Nie mogąc zgóry przewidzieć, jak się pogoda w tym roku ułoży, trudno dawać wskazówki, dotyczące pośpiechu i kolejności żniwa. Zasada zawsze będzie jedna: łapać, co do sprzętu gotowe. Lecz i tu potrzeba przezorności.

Nie wolno brać pod dach zboża niedosuszonego. W razach wątpliwych, przy niepewnej pogodzie, bezpieczniej kłaść je w sterty. A sterta ma i tę dobrą stronę, że i bezpieczeństwo od ognia większe, jeśli się zboże ma częściowo na polu — a nie wszystko zgromadzone w gumnach, zwłaszcza, że gospodarze tak jeszcze rzadko zabezpieczają dobytek. Zresztą, układając wszystko w stodole, ma się często kłopot, że dostać się trudno do tego zboża, które zostało złożone głębiej na późniejszą młóckę, a akurat wypadła potrzeba wcześniejszego wymłócenia. Sterta dobrze postawiona — pokryta — może stać bezpiecznie do wiosny, a może być każdej chwili świeżona wprost do młocarni, albo i do sterty maszynę doprowadzić można.

Czy w tym roku nagromadzą się nam zboża do sprzętu na jeden okres? Zdaje się że nie. Prawdopodobnie żyto swobodnie sprzątniemy, zanim nadejdzie jęczmień, siany wcześniej i groch. Ale to nie racja, by z tem pierwszym żniwem zwlekać, trzeba bowiem mieć na uwadze natychmiastową podorywkę żytniska. Gdzie tylko niema wsiewki, postępowy rolnik pole żytnie do południa ścina, wiąże i wiązane snopy ustawia w sztygi. Sztygi winne być rozstawione w podługne rzędy, prościutko jak pod sznur i jaknajbardziej szeroko, a po południu pole ma być podorane, uwleczone i obsiane łubinem czy peluszką, albo inną mieszanką, by już przez noc zasiew pęczniał w ziemi, korzystając ze świeżej wilgoci.

Żyto w sztygach ustawionych czubato, musi oczywiście postać przez parę dni dłużej na polu, dopóki ziarno doskonale nie przeschnie, a chwast w słomie się nie przepali. W żadnym wypadku nie powinniśmy pozostawiać zboża na garści, chyba że mocno przerosłe zielenizną — a pogoda słoneczna i pewna; odnosi się to zresztą prędzej do jęczmienia lub do owsa, a najmniej do oziminy, którą, wrazie przerosnięcia zielenizną, lepiej powiązać w małe snopeczki i ustawić w lalki (sztygi), po kilka snopków, możliwie luźno wspartych o siebie. Doschnięcie zboża jest rzeczą bardzo ważną, szczególnie jęczmienia, który czasem pozornie suchy, potrafi się potem zagrzać. Przestrzegam jednak przed zbyt długim przetrzymywaniem zboża na polu, szczególnie owies gospodarze nasi zupełnie bez powodu lubią na polu długo przetrzymać, jest to zwyżczy zły, gdyż słoma owsiana jest dobrą paszą w zimie, a jeżeli się wyleży choćby bez deszczu na rosie, to po tygodniu szernieje i traci wartość. W ogólności, zboże, o ile nie może być natychmiast zwożone, powinno być ustawione czy to w sztygi, czy w mędle, czy w kopki, poczem przy mędlach i kópkach stosujemy nakrycie — albo w formie leżącego snopa albo snopa odwróconego kłosami na dół. Jedno jeszcze przypomnienie żniwne: przy drogiem obecnie zbożu w każdym gospodarstwie oplaci się mieć płachty na wozy. Gdyby się obliczyło, ile ziarna nakruszy się przy zwózce — czego zresztą nie widać — toby nie jedną, ale dwie płachty do każdego woza możnaby kupić i jeszcze się ten wydatek oplaci. Fort. Starzyński.

---

Wnioski na ryczałtowe ubezpieczenie tegorocznych żniw przyjmuje Agentura Pom. Stow. Ubezp., znajdująca się w Sekretarjatach pow. P.T.R. w Nowemieście i w Lubawie.

---

## Z zebrań Kólek Rolniczych.

**Radomno.** Dnia 24 czerwca rb. odbyło się zebranie Kółka Roln. Radomno, poświęcone w całości omówieniu zamówień na nawozy sztuczne. Następnie odbyło się zebranie zarządu Kółka, na którym, po omówieniu różnych spraw, dotyczących Kółka Roln., uchwalono: 1. zebranie mies. odbywać się będą w każdą ostatnią niedzielę miesiąca po pierwszym nabożeństwie. — 2. Lokal zebrań przenosi się do II. szkoły powszechnej w Radomnie, w odpowiednim miejscu będzie tablica z odpowiednim napisem. —

**Jamielnik.** Dnia 29 czerwca rb. odbyło się informacyjne zebranie Kółka Roln. Jamielnik, na którym postanowiono wspólnie z Kółkiem Radomskim zakupić nawozy sztuczne na sezon jesienny, a to razem 4 wagony. Poza to p. Sekretarz podjął się zebrać zapotrzebowanie na węgiel. Uchwalono zebranie odbywać w ostatnią niedzielę miesiąca.

**Zielkowo.** Zebranie Kółka Roln. odbyło się dnia 8 lipca rb. z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie, 2. Odczyt o zakładaniu pól nawozowo-doświadczalnych, 3. komunikaty PTR., 4. sprawozdanie z dochodu i rozchodu z zabawy Kółka, 5. Strzykawka do szczepienia świń przeciwko czerwoncy, 6. Walne zebranie Kólek Roln. i wystawa w Nowemnieście, 7. sprawa utworzenia filji mleczarskiej w Zielkowie, 8. oferty i wolne wnioski, 9. zakończenie.

Zebranie zagał p. Prezes pochw. P. Boga. Następnie odczytał referat o zakładaniu pól nawozowo-doświadczalnych. Po dłuższej dyskusji zapisało kilku rolników swych synów do uprawy pól doświadczalnych; po odczytaniu komunikatów zdał p. Prezes w zastępstwie skarbnika sprawozdanie z dochodu i rozchodu z zabawy Kółka. Funkcję szczepienia świń przeciwko czerwoncy powierzono jednogłośnie członkowi p. Józefowi Wyźlicowi. P. Prezes zachęcał i bardzo polecał, aby jak najwięcej członków brało udział w Walnym zebraniu Kólek Roln. i wystawie w dniu 14 bm. w Nowemnieście. Ponieważ dotychczas oddawano mleko do mleczarni do Kazanic, zaniechano założenia filji mleczarskiej w Zielkowie. Zalono się przeciwko wysokiemu wymiarowi podatku szosowego. Po omówieniu kilku drobniejszych spraw zebranie zamknięto. Sekretarz.

**Ciche.** Dnia 24. 6. Kółko Rolnicze miało swe zwyczajne zebranie miesięczne, które zagał p. prezes Krzyżkowski. Zebrało się 17 członków; przyjęto nowego członka p. Romana Nowakowskiego. Dostę dużo czasu zajęła sprawa wypłaty 8 proc. rabatu Pom. Stow. Ubezpieczeń od ognia i zamówienia sztucznego nawozu. Zawiadomiono interesentów o zwózce węgla. Następne zebranie odbędzie się 30 lipca o godz. 17. Zamknięto zebranie o godz. 20. Sekretarz.

**Lubstynek.** Miesięczne zebranie Kółka Rolniczego w Lubstynku odbyło się dnia 24 czerwca rb. o godz. 4 po poł. w lokalu Szkoły Powszechnej.

Zebranie zagał prezes p. Ługiewicz. Następnie po odczytaniu protokołu z zebrania poprzedniego przez sekretarza, na wspólnej pogadance omówiono sprawę wysyłania mleka do mleczarni, a dalej omówiono kwestję dostawy węgla i sprowadzenia sztucznych nawozów na nadchodzący sezon.

Na tem zebranie zamknięto. Przyszłe zebranie odbędzie się w trzecią niedzielę po pierwszym, na które postanowiono zaprosić Dyrektora Szkoły Rolniczej.

**Mikołajki.** Miesięczne zebranie tutaj Kółka Roln. odbyło się dnia 8. bm. w lokalu p. Elzanowskiego o g. 16. Zebranie zagał prezes p. Ewertowski w obecności 31 członków.

Następnie, po odczytaniu porządku obrad i protokołu z ostatniego zebrania, wygłosił sekretarz p. Rosenkiewicz odczyt na temat: „Używanie azotniaku”. Po omówieniu różnych innych spraw p. Prezes zebranie zamknął.

Na członków tym razem zapisało się 3 gospodarzy i to pp.: Antoni Szych, W. Bałowski, Szczepański, W. Bałowski, Kamiński, Tereszewo.

**Kurzętnik.** Zebranie plenarne Kółka Rolniczego odbyło się dnia 8. bm., które zagał prezes p. Lewicki pochwaleniem Pana Boga. Udział brał 18 członków. Na-

stępnie, po podaniu porządku obrad, p. Prezes odczytał zaproszenie na Walne zebranie pow. PTR. jako też na poświęcenie sztandaru nowomiejskiego Kółka Rolniczego. Dalej prosił obecnych, by wszyscy stawili się na to zebranie, a kto coś do wystawienia ma, ażeby wystawił. Nad tą sprawą wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos p. Surmarski z Krzemienia i inni. Dalej odczytał sekretarz p. Oelberg okólnik nr. 654 O wydziale przysposobienie rolnicze PTR. Na skutek tego zawiązała się Sekcja Konkursowa Młodych Rolników, składająca się z 5 synów gospodarskich. Późem odczytano artykuł o użyciu azotniaku, co wywołało długą dyskusję. P. Prezes zalecał, aby rolnicy używali azotniaku pod zboże, szczególnie pod owies i pszenicę, gdyż rezultat tych zabiegów będzie nader korzystny, co można choćby na jego polu skonstatować. Na tem zebranie zakończono.

Po zakończeniu zebrania nauczyciel p. Oelberg pokazał też członkom poletkę z ziemniakami, które ładnie się przedstawiają. Jeden z członków.

**Ostrowite.** Dnia 13 czerwca rb. o godz. 17 po poł. odbyło się zebranie celem utworzenia w naszej gminie Kółka Rolniczego, na które zebrał się rolnicy z gminy Ostrowite, Osetno, Wronka i Rosochy. Z ramienia PTR. przybył Lustrator Kólek Roln. p. Serożyński z Lekart. Inicjator założenia Kółka p. Benc powitał zebranych chrześcijańskim pozdrowieniem. Po wypowiedzeniu się wszystkich obecnych za założeniem Kółka Roln. przystąpiono do wyboru zarządu Kółka. Prezesem wybrano ks. adm. Reszkę z Ostrowitego, zastępcą p. Mejkę A. Granica, sekr., Kowalskiego W. z Ostrowitego, skarbnikiem Łukaszewskiego Jana z Osetna.

Następnie p. Benc udzielił głosu p. Lustratorowi, który określił w krótkich słowach cel i korzyści rolników, złączonych w Kółku. Poza to wpisano prawie wszystkich obecnych jako członków do tutaj Kółka. Dalej przystąpiono do wyboru zarządu Kółka. Prezesem wybrano ks. adm. Reszkę z Ostrowitego, zastępcą p. Mejkę A. Granica, sekr., Kowalskiego W. z Ostrowitego, skarbnikiem Łukaszewskiego Jana z Osetna.

Następnie p. Lustrator wyjaśnił sprawę składek, płaconych do PTR. Toruń i zapewnił kółkowiczów, że na tem nie ponosi się wielkich strat, ponieważ już kółkowiczom ubezpiecz. w Pom. Tow. Ubezpieczeń od ognia potrąca się 8 proc. rabatu. Dalej uchwalono, że plenarne zebrania odbywać się będą w każdą niedzielę po 1-szym każdego miesiąca o godz. 6-tej po poł. w szkole w Ostrowitem. Poza to dziękował p. Prezes p. Lustratorowi za przybycie i wyjaśnienie różnych spraw i zakończył zebranie pochwaleniem Pana Boga.

Dnia 8 lipca o godz. 7 wiecz. odbyło się miesięczne zebranie tutaj Kółka Roln. w obozynie p. Sukaczewskiego w Osetnie z udziałem 21 członków. Prezes ks. adm. Reszka zagał zebranie pochwaleniem Pana Boga. Następnie odczytał sekretarz protokół i referat z „Kłosów” na temat: „Jak gospodarować w dzisiejszych czasach, aby mieć dochód”. Uchwalono także zamówienie 300 ctr. węgla i opłatę 20 gr. tytułem legitymacji. Dalej uchwalono na przyszłe zebranie uiszczenie składek członkowskich. W końcu wybrano p. Mejkę Aug. jako delegata na zjazd PSR. do Nowogomiasta na dzień 14 lipca rb., poczem prezes ks. adm. Reszka zakończył zebranie pochwaleniem Pana Boga. Sekretarz.

## Zebrania Kólek Rolniczych

odbędzie się dnia 29 lipca rb.:

Ciche, o zwykłym czasie.

Jamielnik, o godz. 5-tej.

Rybno, o godz. 4-tej. Prosi się o liczący udział.

Ostaszewo, o godz. 4-tej.

**Rolniku, jeżeli pragniesz postępu wsi polskiej, wstąp do Kółka Rolniczego i uczęszczaj na zebrania.**